

opusdei.org

10 tekstów świętego Josemaríi na temat miłości do ubogich

Papież Franciszek ustanowił Światowy Dzień Ubogich. Wraz z orędziem na ten dzień zamieszczamy dziesięć tekstów założyciela Opus Dei na temat ubóstwa.

08-11-2022

„Chrystus dla was stał się ubogim”.
Orędzie na VI Światowy Dzień
Ubogich, „szansa na szczególną łaskę,
aby dokonać osobistego i

wspólnotowego rachunku sumienia, i zapytać się, czy ubóstwo Jezusa Chrystusa jest naszą wierną towarzyszką życia”.

1. “Drogą słusznego rozgoryczenia” odeszły i nadal odchodzą masy. Boli... ale ilu urażonych spośród tych, którzy potrzebują pomocy duchowej lub materialnej, my sami takimi uczyniliśmy! — Musimy na nowo wprowadzić Chrystusa między ubogich i między pokornych: Właśnie wśród nich czuje się On najlepiej. Bruzda, nr 228

2. Ubodzy — mówił pewien nasz przyjaciel — są moją najlepszą lekturą duchową i główną intencją moich modlitw. Bolać mnie oni i boli mnie wraz z nimi Chrystus. A ponieważ mnie to boli, wiem, że kocham Jego i że kocham ich. Bruzda, nr 827

3. Służyć dzieciom i dawać im formację; opiekować się z czułością

chorymi. By zrozumiały cię dusze proste, musisz upokorzyć swój rozum; by zrozumieć biednych chorych, trzeba upokorzyć serce. W ten sposób, rzucając na kolana ducha i ciało, łatwo jest dojść do Jezusa niezawodną drogą ludzkiej nędzy, własnej nędzy, która prowadzi do uniżenia się, aby pozwolić Bogu budować na naszej nicości. Kuźnia, nr 600

4. Człowiek czy społeczeństwo, które nie reaguje na nieszczęścia lub niesprawiedliwości i nie stara się ich złagodzić, nie jest na miarę miłości Chrystusowego Serca. Chrześcijaństwo - zachowując zawsze jak największą wolność w studiowaniu i wprowadzaniu w życie różnych rozwiązań, a więc z rozsądnym pluralizmem - powinni jednak być zgodni w jednym i tym samym pragnieniu służenia ludzkości. W przeciwnym razie ich chrześcijaństwo nie będzie Słowem i

Życiem Jezusa: będzie tylko udawaniem, oszustwem wobec Boga i wobec ludzi. To Chrystus przechodzi, nr 167

5. Egzekwowanie własnych praw nie powinno być owocem indywidualistycznego egoizmu. Nie miłuje się sprawiedliwości, jeżeli nie pragnie się, by wypełniano ją w stosunku do innych ludzi. Podobnie jak niedopuszczalne jest zamykanie się w wygodnej religijności i zapominanie o potrzebach innych. Ten, kto chce być sprawiedliwy w oczach Bożych, stara się również rzeczywiście wprowadzać sprawiedliwość wśród ludzi. I to nie tylko ze szlachetnej intencji, aby nie obrażano imienia Bożego, lecz także dlatego, że bycie chrześcijaninem oznacza przyjmowanie wszystkiego, co po ludzku szlachetne. Parafrazując znany tekst św. Jana Apostoła, można powiedzieć, że kto mówi, iż jest sprawiedliwy wobec

Boga, ale nie jest sprawiedliwy wobec innych ludzi, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy.To Chrystus przechodzi, nr 52

6. Bardzo zrozumiałe są niecierpliwość, smutek i niespokojne pragnienia tych, którzy z duszą z natury chrześcijańską nie godzą się z niesprawiedliwością osobistą czy społeczną, jaką może wytworzyć ludzkie serce. Tyle wieków życia ludzi ze sobą, a wciąż jeszcze tyle nienawiści, tyle zniszczenia, tyle fanatyzmu nagromadzonego w oczach, które nie chcą widzieć, i w sercach, które nie chcą kochać.

Dobra ziemskie rozdzielone są między niewielu; dobra kultury ograniczone są do zamkniętych kręgów. A poza nimi - głód chleba i wiedzy, ludzkie życie, które jest święte, bo pochodzi od Boga, traktowane jest jak zwykła rzecz, jak liczba w statystyce. Rozumiem i

podzielał tę niecierpliwość, która każe mi patrzeć na Chrystusa zapraszającego nas ciągle do praktykowania *nowego przykazania miłości*. *To Chrystus przechodzi, nr 111*

7. Wszystkie sytuacje, jakie napotykamy w swoim życiu, przynoszą nam Boże przesłanie, wymagają odpowiedzi pełnej miłości i oddania się innym. (...) Trzeba rozpoznać Chrystusa, który wychodzi nam na spotkanie w naszych braciach, ludziach. Żadne ludzkie życie nie jest życiem odosobnionym, lecz przeplata się z życiem innych. Żadna osoba nie jest pojedynczym werselem, lecz wszyscy stanowimy część Boskiego poematu, który Bóg pisze z pomocą naszej wolności. *To Chrystus przechodzi, nr 111*

8. Żyć z myślą o innych, używać rzeczy w ten sposób, aby było coś do ofiarowania innym; wszystko to są te

wymiary ubóstwa, które stanowią rękojmię rzeczywistego wyrzeczenia.
Rozmowy z prałatem Escrivá, nr 111

9. "Ubogim głosi się Ewangelię" (Mt 11,5) czytamy w Piśmie Św. Jest to właśnie jeden ze znaków, które oznajmiają nadejście Królestwa Bożego. Kto nie miłuje i nie praktykuje cnoty ubóstwa, nie ma ducha Chrystusowego. I to jest obowiązujące dla wszystkich — tak dla pustelnika, który usuwa się na pustynię, jak dla zwykłego chrześcijanina, który obraca się w społeczeństwie ludzkim, używając dóbr tego świata, lub będąc pozbawionym wielu z nich.

Rozmowy z prałatem Escrivá, nr 110

10. Czyniąc się echem jednej wypowiedzi proroka Izajasza — *discete benefacere* — lubię mówić, że "trzeba się nauczyć praktykować każdą cnotę" i być może specjalnie cnotę ubóstwa. Trzeba nauczyć się

praktykować ubóstwo w życiu, aby nie zostało zredukowane ono do ideału, o którym można dużo pisać, ale którego nikt poważnie nie realizuje. Trzeba, aby było widoczne, że ubóstwo jest zaproszeniem, które Pan kieruje do każdego chrześcijanina, a które jest zatem konkretnym wezwaniem i winno kształtować całe życie ludzkości.

Rozmowy z prałatem Escrivá, nr 110

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/10-zdan/> (02-04-2026)